

Mówione Słowo # 106

Przypodobani do Obrazu Najstarszego Syna

Brian Kocourek

19 czerwca 2009

Biblia króla Jakuba *Rzymian 8:28-30* *A wiemy, że Bóg współdziela we wszystkim ku dobremu z tymi, którzy Boga miłują, to jest z tymi, którzy według postanowienia jego są powołani. 29 Bo tych, których **przedtem znał**, (To jest Efezjan 1:3-4, byliśmy w Nim przed założeniem świata) 29 Bo tych, których **przedtem znał**, **przeznaczył właśnie, aby się stali podobni do obrazu Syna jego, a On żeby był pierworodnym pośród wielu braci**; Więc jeżeli Jezus jest pierworodnym pośród wielu braci, wtedy On jest Najstarszym Synem w bardzo dużej rodzinie braci.*

30 A których przeznaczył, tych i powołał, a których powołał, tych i usprawiedliwił, a których usprawiedliwił, tych i uwielbił (wg ang. wersji w swoich myślach przed założeniem świata).

I dlatego apostoł Paweł powiedział to samo w **Efezjan 1:3-5** *Błogosławiony niech będzie Bóg i Ojciec Pana naszego Jezusa Chrystusa, który nas ubłogosławił w Chrystusie wszelkim duchowym błogosławieństwem niebios; 4 W nim bowiem wybrał nas przed założeniem świata, abyśmy byli święci (poświęceni i oddzieleni dla Niego) i nienaganni przed obliczem jego; (albo w Jego Obecności). Wtedy w miłości 5 Przeznaczył nas dla siebie do synostwa przez Jezusa Chrystusa według upodobania woli swojej, Więc nie tylko On wybrał nas lub wytypował, kiedy byliśmy jeszcze w Nim przed założeniem świata, ale On wybrał nas i także przeznaczył nasz koniec, żebyśmy byli zaadoptowanymi synami, przypodobanymi do Obrazu Jego Unikalnego pierworodnego syna Jezusa. Zatem on predestynował naszą drogę, żebyśmy przypodobali się do Obrazu pierworodnego syna.*

W Poselstwie **Mówione Słowo jest Oryginalnym Nasieniem** w akapicie 83 słyszymy, jak brat Branham mówi... *Wszyscy synowie Boży muszą być tacy sami. Tak jest. Jeżeli jesteśmy zrodzeni ze Słowa i z Ducha, to jesteśmy na nowo przeniesieni z powrotem do mówionego Słowa, jak jest powiedziane u **Jana 3**. Widzicie? Co się dzieje, kiedy jesteśmy zrodzeni z Wody i z Ducha? **Potem przenosi was to znowu z powrotem na to miejsce, na którym mieliście być na początku.***

I chciałbym dodać to: gdzie byliśmy na początku? W ten sposób Bóg widział nas w Samym sobie przed założeniem świata. *Widzicie? To jest powodem śmierci Chrystusa: przywrócić was z powrotem do tego stanu, abyśmy **byli synami Bożymi.***

Przeskoczmy do akapitu 85, gdzie on mówi:

*85 Otóż, tam to jest, aby... przenosi to wprost z powrotem do mówionego Słowa. Potem **my jesteśmy Słowem Bożym, które zostało zaimanifestowane.** Widzicie? Jezus powiedział to samo. **"Kto wierzy we Mnie, sprawy które - Kim Ja jestem, dlaczego***

przyszedłem i w jakim celu tego dokonuję - aby przywrócić człowieka z powrotem do wiary w Słowo Boże i nie przybierać do niego nic więcej - sprawy, które Ja czynię i on czynie będzie". Tutaj to macie!

Zatem widzicie, Bóg chce, żeby wszystkie Jego dzieci były podobne do pierworodnego syna. To jest Jego zamiarem, mając wiele Synów. A my jesteśmy przeznaczeni, żebyśmy byli dopasowani do tego Obrazu. A kiedy ten Obraz był wyrażonym Obrazem Ojca według **Hebrajczyków 1:1-5** *Wielokrotnie i wieloma sposobami przemawiał Bóg dawnymi czasy do ojców przez proroków; 2 Ostatnio, u kresu tych dni, przemówił do nas przez Syna, którego ustanowił dziedzicem wszechrzeczy, przez którego także wszechświat stworzył. 3 On, który jest odblaskiem chwały i odbiciem jego istoty i podtrzymuje wszystko słowem swojej mocy, dokonawszy oczyszczenia z grzechów, zasiadł po prawicy majestatu na wysokościach 4 I stał się o tyle możniejszym od aniołów, o ile znamienitsze od nich odziedziczył imię. 5 Do którego bowiem z aniołów powiedział kiedykolwiek: Tyś jest Synem moim, Jam cię dziś zrodził? I znowu: Ja mu będę ojcem, a on będzie mi synem?*

Powracając do tego, co brat Branham mówił ...**86 Dlaczego tak nie dzieje się dzisiaj?** - są to krzyżówki, bękarty, nieślubne dzieci. Jest to muł; on nie wie, w co wierzy. Taki muł nie wie, kto jest jego ojcem i kto jest jego matką. On nie ma rodowodu; nie ma na nim niczego. On jest nieślubnym stworzeniem. **Na tej drodze każda, osoba, która twierdzi, że wierzy Bogu, a nie wierzy Jego Słowu, przyjmie denominacyjne wyznanie wiary, i skrzyżuje je ze Słowem. Widzicie, wtedy nie jesteście z Boga, jesteście martwi. Nie możecie być" martwymi i żywymi w tym samym czasie. Nawet Słowo Boże nie może potem wzrastać. Odgrywacie tylko rolę obtudnika. Niechby to był biskup, kapłan, kardynał, albo ktokolwiek inny. To się zgadza. Albo to musi być Słowo, albo jesteście martwi - nieślubnym dzieckiem tylko. A Boże Słowo ... ta Boża część nie będzie potem rosła. Wy możecie rósć na tym samym polu, (zaraz do tego przejdziemy), ale na pewno nie należycie do trzody. To nie będzie rosło.**

Widzicie, jeżeli byliśmy w Bogu przed założeniem świata, a Paweł powiedział w **Galacjan 2:20** *Z Chrystusem jestem ukrzyżowany; żyję więc już nie ja, ale żyje we mnie Chrystus; a obecne życie moje w ciele jest życiem w wierze w Syna Bożego, który mnie umiłował i wydał samego siebie za mnie.* Zatem to nie jestem ja, który żyje, lecz Chrystus, namaszczone Życie Ojca, które było w Jego pierworodnym Synu, które także żyje przeze mnie.

To właśnie Paweł powiedział także w **Kolosan 3:1** *A tak, jeśliście wzbudzeni z Chrystusem, tego co w górze szukajcie, gdzie siedzi Chrystus po prawicy Bożej; 2 O tym, co w górze, myślcie, nie o tym, co na ziemi. 3 Umarliście bowiem, a życie wasze jest ukryte wraz z Chrystusem w Bogu; 4 Gdy się Chrystus, który jest życiem naszym, okaże, wtedy się i wy okazecie razem z nim w chwale.*

To oznacza, że musimy przyjść do miejsca, gdzie będziemy chcieć umrzeć samemu sobie. Musimy przyjść podobnie jak Jezus do miejsca, gdzie nie staramy się unikać

znowuzrodzenia, ale pragniemy poddać się temu. Więc to nie jest to, co ty czynisz, ale czemu ty właśnie poddajesz się. Brat Branham powiedział w **Hebrajczyków 7 część 2 57-0922 P:43** *Bóg obiera ludzi i czyni ich innymi, nie człowiek przyjmuje Boga i staje się innym. Bóg bierze ludzi i czyni ich innymi. Nie chodzi o to, co ty czynisz, co ty chcesz, o czym ty myślisz; to jest to, co Bóg czyni.*

Komu się objawiło ramię Pańskie? 50-0824 P:42 *Pierwszą rzecz, którą musicie uczynić, to poddać się zupełnie Chrystusowi i poddać swoje myśli Jego Słowu. „Panie, nie chcę działać na podstawie moich uczuć, na podstawie moich własnych myśli. Będę tylko działać na Twoim Słowie. Nie będę kierował moimi myślami odnośnie tego. Będę działać na Twoim Słowie.” Przyjmijcie to prostolinijnie.*

Jak mogę przewyciężyć 63-0825M P:48 *Widzicie, kiedy małe dziecko próbuje mówić: „O, ja mogę to uczynić. Mogę to zrobić.” I jest po prostu wszędzie; a On nie może tego zrobić. Ani ty nie możesz, ani ja nie mogę. Lecz jeżeli będziemy cicho, a pozwolimy Mu działać, tylko oddamy mu się: „Tutaj, Panie, oto jestem ja. Niechaj jestem niczym. Ja oddaję się tobie; połóż moje ręce na właściwe miejsce.” To jest zwycięstwo; to jest przewyciężenie. Sprawa, którą musisz przewyciężyć, to ty, twoje idee, twoje sprawy, i poddać się Jemu. On przewyciężył dla ciebie. On zna drogę; my nie.*

Niepewny dźwięk 60-1218 P:61 *...To Boża miłość i miłosierdzie udzielone tobie są po to, by się tego uchwycić. Nic cię to nie kosztuje. Jedyne koszty związane z tym jest poddać swoje życie Jemu i przyjąć Go. Jak proste. Tylko zapomnij o wszystkim, co wiedziałeś, i po prostu poddaj się Mu. I w taki sposób to przychodzi – przez przyjęcie, przyjęcie Tego w ten sposób.*

Od początku tak nie było 60-0306 P:47 *Każdy człowiek musi się narodzić na nowo, a ten grzeszny charakter jest uśmiercony w nim, a rodzi się w Nim nowy człowiek, który jest Chrystusem Jezusem, Synem Bożym. Wtedy poddajesz się zupełnie Chrystusowi, a Chrystus wchodzi, i pisze dzieje apostołskie przez ciebie. Skąd wiem, że to prawda, moi przyjaciele, skąd wiem, że to prawda.*

Chrześcijaństwo kontra bałwochwalstwo 61-1217 P:90 *My, w Jego obrazie, żywy obraz żyjącego Boga. Kiedy poddacie się Bogu, A Bóg wejdzie do was, co się stanie z wami? **Żywy obraz Boga.***

Więc tym chcemy być z Bożej Łaski dzisiaj rano – po prostu żywym obrazem żywego Boga, w ten sam sposób jak Pierworodny syn. Lecz musimy umrzeć samemu sobie i musimy poddać swoje serca i umysły Bogu i przyjąć każde słowo, które on mówi, jako nasze wskazówki i nasze instrukcje do tego, jak Żyć i jak Kochać.

Jezus powiedział: *sprawy, które ja mówię, to te, co przykazał mi Ojciec.* Tutaj to macie, w ten sposób możesz być synem na obraz pierworodnego Syna.

Słuchajcie, co powiedział Jezus odnośnie jego więzi z Ojcem. W **Ew. Jana 12:49-50** *Bo Ja nie z siebie samego mówiłem, ale Ojciec, który mnie posłał, On mi rozkazał, co*

mam powiedzieć i co mam mówić. 50 I wiem, że przykazanie jego jest żywotem wiecznym. Przeto, co Ja wam mówię, mówię tak, jak mi powiedział Ojciec.

A On powiedział również w **Ew. Jana 5:19 Ojciec działa, dlatego i Ja działam**. Nie moje własne idee odnośnie tego, co sobie myślę, iż może mój Ojciec chce, żebym czynił lub mówił. Nie, tak w ogóle nie jest. To byłoby nasze własne umysłowe rozumowanie. Ale On powiedział: ***Nie może Syn sam od siebie nic czynić, tylko to, co widzi, że Ojciec czyni; co bowiem On czyni, to samo i Syn czyni.***

W kazaniu **Od tego czasu 60-0302 P:21** brat Branham powiedział: *Ona ukłękła na kolana i poprosiła o modlitwę. I modliła się przez chwilę; spojrzęła na mnie i powiedziała: „Bracie Branham, zacznę od nowa.” Powiedziałem: „Siostrzo, to nie będzie wcale dobre. Idziesz dokładnie tą samą drogą, na jakiej byłaś. To nie będzie działać.” A ona powiedziała: „Mówię to z całego serca.” Powiedziałem: „Wiem, że tak jest, ale diabeł jest silniejszy niż jakakolwiek umysłowa moc, iż mogłabyś mu się poddać. To jest powodem, dlaczego nie wierzę w intelektualną religię. Wierzę, że człowiek musi się narodzić na nowo z Ducha Świętego. **Musi to być głębsze niż twoje myślenie, to musi być przeżyciem.**” A ona powiedziała: „Co muszę uczynić?” Powiedziałem: „Tylko pozostań tam.” I modliliśmy się i modlił się. I poszedłem i modliłem się z paroma ludźmi i powróciłem. Ona się modliła. Powróciłem do niej znowu, a po chwili ponownie, a ona była bardzo szczerą. W jednej chwili powstała, ze łzami spływającymi jej po policzkach; spojrzęła mi w twarz. Powiedziała: „Bracie Branham, coś się stało.” Powiedziałem: „Teraz nie musisz odwracać nowej stronicy.” Ta kobieta wyszła za męża i ma rodzinę – miłą, łagodną, narodzona na nowo, napełniona Duchem Świętym święta osoba. Ponieważ Bóg mógł zabrać ją na miejsce, gdzie ona rozpoczęła źle. To jest Jego dobroć, a od tego czasu, on była inną kobietą. Od tego czasu, kiedy była młodą dziewczyną do czasu, kiedy była złą. Bóg przyjął ją z powrotem, a od tego czasu ona była inną.*

Więc widzicie, Bóg nie przychodzi po ludzi, którzy myślą, że Jego Poselstwo jest tylko nowym wyznaniem lub czymś innym. Nauka Chrystusa nie jest teologią, aby o niej argumentować, nie, w ogóle nie. Nauka Chrystusa jest rzeczywistością twojej pozycji w rodzinie Bożej. Nauka Chrystusa – poznanie jej i zrozumienie w sercu sprowadza to samo Życie, które było w pierwotnym synu, a zobaczysz, że twoje życie jest odbiciem Jego Życia. Ponieważ Bóg chce manifestować swoje życie w tobie – w twoich okolicznościach.

Paweł powiedział w **Efezjan 4:11 I On ustanowił jednych apostołami, drugich prorokami, innych ewangelistami, a innych pasterzami i nauczycielami, 12 Aby przygotować świętych do dzieła posługiwania, do budowania (pouczania) ciała Chrystusowego, 13 Aż dojdziemy wszyscy do jedności wiary i poznania Syna Bożego, do męskiej doskonałości**, (to znaczy do dojrzałości człowieka) *i dorośniemy do wymiarów pełni Chrystusowej*, (Widzicie, bez poznania Syna Bożego, bez Objawienia Jezusa Chrystusa i naszego zrozumienia więzi między Ojcem i Jego Pierworodnym Synem, nigdy nie wiedzielibyśmy, jak się mają zachowywać dzieci Boże. Nigdy nie

wyrośliłyśmy.) Paweł powiedział: *14 Abyśmy już nie byli dziećmi, miotanymi i unoszonymi lada wiatrem nauki przez oszustwo ludzkie i przez podstęp, prowadzący na bezdroża błędu, 15 Lecz abyśmy, będąc szczerymi w miłości, wzrastali pod każdym względem w niego, który jest Głową, w Chrystusa, 16 Z którego całe ciało spojone i związane przez wszystkie wzajemnie się zasilające stawy, według zgodnego z przeznaczeniem działania (to jest Boża energia) każdego poszczególnego członka, (więc to nie jest ważne, jaka miara była dana tobie, ta sama Boża energia będzie działać w tobie w taki sam sposób, o takim samym charakterze i z tym samym rezultatem, jak działała w całości, i ona będzie działać) rośnie i buduje siebie samo w miłości.*

Próby i doświadczenia, jakie Bóg daje każdemu z was, są naprawdę unikalne w naszych życiowych okolicznościach, a Bóg chce, żeby twoje naczynie odzwierciedlało Jego w twoich okolicznościach. Nie ważne kim jesteś. Moje okoliczności różnią się od okoliczności mojej żony, a jej różnią się od naszych córek. A każda z moich córek ma takie okoliczności, które są wyjątkowe dla nich, a Bóg chce żyć w ich życiu i pokazać, że jest tym samym wczoraj, dzisiaj i na zawsze w każdym naszym życiu.

Nie ważne, kim jesteś, jeżeli jesteś synem albo córką Boga, on chce zapożyczyć twoje ciało, więc pożycz mu je lub daj je Jemu, po prostu oddaj się Jemu, żeby On mógł posługiwać się twoim naczyniem, aby zmanifestować w nim Swoje życie. Na tym polega właśnie to życie. To nie jest pilnowanie tego, co możesz uczynić z tym naczyniem, ale pozwalasz Bogu używać je, żeby zobaczyć, co On uczyni z nim. Kiedy byłem w Afryce, podróżując z Malawi do Choma Zambia, spotkał nas taki zbieg okoliczności, do których nie jesteśmy przystosowani tutaj. Najpierw prawie że rozerwaliśmy oponę. Kiedy brat próbował nakręcić śrubę, złamał ją, pozostawiając 4 z 6 na kole. Zauważyłem, że u wszystkich kół brakuje jedna nakrętka. W naszym kraju nie mamy takich problemów jak to, ale nasz dolar jest wart ich 5,000 dolarów. Dlatego zamiast tego, aby się złościć, nauczyliśmy się przyjmować jakikolwiek stan, w którym znajdujemy się, i próbować czynić to najlepsze. To nie sprawia, że nie jesteś aż tak zmęczony, ale daje ci to pokój. Nie uświadamiamy sobie, jak to jest być ubogim człowiekiem, dopóki nie uświadomimy sobie, że posiadanie wszystkich nakrętek u kół w twoim pojeździe jest luksusem.

Po wyładowaniu wszystkich dziesięciu kaznodziejów, naprawiliśmy to i kontynuowaliśmy do Choma Zambia, a godzinę później prawa tylna opona była bez powietrza. Więc zjechaliśmy na pobocze, znowu wyładowaliśmy kaznodziejów i wszystkie bagaże, wymieniliśmy pustą oponę za oponę zapasową i rozpoczęliśmy naszą drogę ponownie, omijając wszystkie dziury w nawierzchni. Pół godziny później zapasowa opona była bez powietrza, a my usiedliśmy przy drodze, jednak tym razem bez zapasowej opony i miasta w zasięgu wzroku. W końcu człowiek przejeżdżający obok z samochodem dostawczym zatrzymał się, a my załadowaliśmy zapasową i pustą oponę i pomogli nam na stacji benzynowej, ale musieliśmy wynająć taksówkę i sprowadzić mechanika, bo nie miał sposobności dostać się do miasta o północy. Wreszcie o 3 rano przyjechaliśmy do naszego hotelu, gdzie nasze nabożeństwa rozpoczęły się kilka godzin później. Lecz pamiętajcie, to jest Afryka. A Bóg postawił

nas tutaj, żebyśmy dostarczyli jego Poselstwo, nie ważne czy okoliczności są takie, do których jestem przyzwyczajony lub nie. Zatem My mamy pokój, a Paweł powiedział, że musimy nauczyć się, aby być zadowoleni z każdej sytuacji, w której jesteśmy.

Kiedy wyjeżdżam za morze i mówię z braćmi, którzy mieszkają w świecie odróżniającym się od świata, w którym my mieszkamy, jednak widzę, że Bóg chce żyć przez nich tak samo, jak Jego życie żyło przez Jego syna Jezusa. A jest tak dlatego, ponieważ Bóg już zaplanował to, więc on wytworzył okoliczności, które otaczają nasze życie. On uczynił to, nie ty. To nie był przypadek, że jesteś tam, gdzie jesteś. To był Bóg, który postawił cię tam, gdzie jesteś dzisiaj. **Psalm 37:23 Pan kieruje krokami męża, Wspiera tego, którego droga mu się podoba. Przypowieści 16:9 Serce człowieka obmyśla jego drogę, lecz Pan kieruje jego krokami. Przypowieści 3:6 Pamiętaj o nim na wszystkich swoich drogach, a On prostować będzie twoje ścieżki!**

Lecz oto, gdzie widzę problem w kościele dzisiaj, a mianowicie, że ludzie chcą uniknąć przed tym, co Bóg ma dla nich. Nie przyjmujemy tego, że nasze okoliczności mają dla Boga jakieś znaczenie. Jednak one mają. A szczególnie rodzaj doświadczeń jest po to, aby budować Jego charakter w tobie. W kazaniu **Balsam z Gileadu 61-0218 P:55** brat Branham powiedział: *Wiecie, znowuzrodzenie to taka sprawa, której ludzie chcą uniknąć; oni chcą ominąć tę kwestię. Diabeł chce to jakoś załatać, mówiąc: „Kiedy wierzysz, wtedy jesteś znowuzrodzony.” To nie jest właściwe. Słuchajcie, każde urodzenie, jak już powiedziałem, każde urodzenie jest brudem. Nie dbam o to, gdzie to jest. Czy to jest w chlewiku dla świń – to jest bałagan. Brud ze świń, które się tam rodzą, to jest okropna rzecz. Jeżeli to jest na polu, kiedy rodzi się cielak, to jest straszna rzecz – okropny nieporządek. Jeśli to jest w pokoju szpitalnym udekorowanym w kolorze różowym, to jest ciągle nieporządkiem. A znowuzrodzenie jest bałaganem. Jednak musisz posiadać tę brudną sprawę, żeby zrodzić nowe życie. Amen. **Oto właśnie, co się stało z dzisiejszymi ludźmi.** Obawiają się, że ono zmyje trochę farby z ich twarzy i wyprostuje ich. Mają truciznę, ale nie chcą się pozbyć jej. A Bóg zapyta się ciebie pewnego dnia, dlaczego to nie uczyniłeś? Dlaczego nie ty? Istnieje środek toksyczny; istnieje balsam z Gileadu, tutaj są lekarze. Ale powodem jest to, ponieważ ludzie nie chcą, żeby lekarz dał im przepisu na to. Oni chcą zamiast tego aspirynę. Oni nie chcą diagnozy tej sprawy. Kiedy idziesz do lekarza i mówisz mu: „O rety... Jestem chory, boli mnie żołądek; boli mnie głowa.” Jeśli on chce się pozbyć ciebie, to pierwsze co zrobi, da ci przepis, który zawiera aspirynę i odeśle cię. To nie jest lekarz. On stara się pozbyć ciebie. Prawdziwy doktor zbada przypadek, aż stwierdzi powód, i od tego miejsca zacznie działać.*

ZAWRÓCIE NA PÓŁNOC 61-0129 P:20 *Te bliźniacze przebudzenia, jedno zrodzi ludzi, którzy może są intelektualni, w największym stopniu wykształceni. **Oni próbują uniknąć sprawy znowuzrodzenia.** Kościół próbuje uniknąć tego. Dzisiaj wprowadzamy ludzi przez wodny chrzest, umieszczamy ich w kościele przez wodny chrzest. Możecie umieścić ich w kościele przez wodny chrzest, ale nigdy nie umieścicie ich przez to w Chrystusie. Dostaniesz się tam przez narodzenie z Ducha. To prawda. Tak jak często mówiłem, mówię to znowu. Nie troszczę się o to, jakiego rodzaju jest to*

*narodzenie; przy każdym narodzeniu jest bałagan, brud. Czy to w świńskiej zagrodzie, czy w stodole, czy w udekorowanym na różowo pokoju szpitalnym – tam jest bałagan, brud. I tak samo jest ze znowuzrodzeniem. **To sprawi, że będziesz robił rzeczy, o których byś nigdy nie pomyślał, że będziesz je czynił.** To sprawi, że będziesz płakał, wykrzykiwał, wołał i wznosił ręce do góry, dostawał wypieków i wszystko inne. Będziesz postępował haniebnie w oczach sztywnej, samozwańczej grupy. Ale nie dbasz o to, ważne jest to, że miało miejsce narodzenie.*

Dlaczego 61-0128 P:46 *Więc tak się ma ta sprawa, że **ludzie próbują uniknąć znowuzrodzenie. Mają zbyt wielki prestiż.** Mają zbyt wiele wiedzy w głowie. Jeśli kiedykolwiek dojdiesz do miejsca, gdzie odczuwasz, że jesteś po prostu trochę lepszy niż ktoś inny, kiedy dojdiesz do miejsca, że myślisz, iż twoje stanowisko w życiu jest trochę lepsze niż kogoś innego, nigdy tego nie otrzymasz. To się zgadza. Ale jest jedna sprawa związana z znowuzrodzeniem: ono sprawi, że smoking i kombinezon roboczy obejmą się ramionami, nazywając się wzajemnie „Bracie.” Ono sprawi, że bawełniana materia w kratkę i jedwabna sukienka obejmą się ramionami i nazwą się nawzajem „Siostró.”, kiedy jesteście naprawdę zainteresowani Bogiem. To prawda.*

Zauważcie, brat Branham powiedział, że ludzie mają zbyt wielki prestiż. Musimy nauczyć się oddać swój prestiż Bogu.

Najgorszy człowiek w Santa Maria 62-0630E P:83 *A znowuzrodzenie jest tym samym. To jest brud. Ale życie przychodzi przez ten brud. Jedyne sposoby, jak otrzymacie życie, jest przez urodzenie. To jest bałagan, jednak przynosi życie. Ludzie próbują uniknąć tego. Nie chcą zmyć maskarady z twarzy. Wyglądalibyście ładniej, gdybyście tego nie nosili. Tak. Jeżeli spróbujecie Dzieje 2 i 4, to pokona wszystko, co mógł zrobić Max Factor. Powiem wam to. Jeżeli tylko spróbujecie trochę tego, to będzie wieczną pięknoscią, łagodnością, pokorą i łagodnym duchem. To właśnie miała ta kobieta. To właśnie miała Ester, kiedy przyszła przed króla. Dlatego ona przewyższała inne dziewczyny, ponieważ przyszła, będąc przyozdobiona łagodnym duchem przed nim.*

Więc słuchajcie, wszyscy ludzie starają uniknąć tego, co Bóg ma dla nich. Nawet Sam Jezus Chrystus starał się uniknąć tego, co Bóg miał dla niego – czy wiedzieliście o tym? Jezus Chrystus, nasz najstarszy Brat. Pierworodny syn Boga próbował uniknąć Krzyża, ale po całonocnej modlitwie, on oddał Swoje Życie do Woli Bożej. Zatem, to nie jest moja wypowiedź, to powiedział potwierdzony Prorok Boży.

W kazaniu **Dusze w więzieniu 63-1110M P:94** brat Branham powiedział: *Powiedziałem wam Prawdę. Nie chciałem tego zrobić, nie dlatego, że nie chciałem uczynić tego, co Bóg powiedział mi, ale miłuję was. Nie chcę was zranić, więc co zrobić? Ale czysta Boża miłość doprowadzi was do tego. **Jezus nawet modlił się, by ominąć krzyż.** „**Jeżeli to możliwe, żeby ten kubek ominął mnie.**” powiedział: „**jednak nie Moja wola, lecz Twoja.**”*

A w kazaniu **Bóg ukrywający się w prostocie 63-0412E P:132** Kiedy zupełnie oddasz się, On wejdzie w całej pełni. Jednak dopóki nie wydasz się, On nie może wejść w całej pełni. Wyдай się. **Wyдай swoje myśli, wydaј swoje myślenie, wydaј swoje życie, wydaј wszystko, wydaј swój prestiż. Oddaј Mu wszystko teraz, a On wejdzie i napełni cię Duchem Świętym. Po to właśnie On tu jest.**

Kiedy kontynuujemy od akapitu 87 kazania Mówione Słowo jest oryginalnym Nasieniem, brat Branham powiedział: *87 W porządku, w porządku; stwierdzimy potem, widzicie, że to jest mówione Słowo; **potem jesteśmy zmanifestowanym Słowem Bożym. Taki chce mieć Bóg Swój Kościół - aby się sam zmanifestował. Jak On może się zmanifestować, jeżeli Jego Własne Nasienie nie jest w tej osobie? Jak możecie użyć waszych własnych myśli i zmanifestować Samego Boga we was? Jak możesz wziąć swoją własną wiarę i powiedzieć: "Mój pastor uczy... moje wyznanie mówi, że to... że dni cudów..." Jak możesz tak czynić, a pomimo tego być zmanifestowanym synem Boga? Jak możesz w ten sposób postępować? Wtedy śmierć Jezusa nie była dla ciebie niczym! "Ach, ja Go przyjmuję, mego Zbawcę". Nieprawda! Mówisz, że tak czynisz, ale nie czynisz! **Twoje uczynki udowadniają, kim jesteś.** Jezus powiedział to samo. "Jeżeli sądzicie, że Ja jestem nieślubnie narodzony..." Oni mówili: "Jesteśmy synami Abrahama, nie potrzebujemy nikogo, kto by nas uczył".***

ON rzekł: **"Gdybyście byli dziećmi Abrahama, poznalibyście Mnie"**. Widzicie? ON rzekł: **"Kto z was może mi zarzucać grzech (niewiarę)? Pokażcie mi jedną rzecz, którą Bóg obiecał odnośnie mnie, a która się nie wypełniła. Pokażcie mi jedną rzecz, którą obiecał Ojciec, a której Ja nie wypełniłem. Grzech jest niewiarą. Zobaczmy więc, czy to potraficie przedłożyć".** To ich rozbroiło. Widzicie? Naturalnie. ON rzekł: **"Kto może mnie oskarżyć? Któż może mnie potępić z grzechu (niewiary)?"** Widzicie? **"Jeżeli ja nie wierzę, to dlaczego Ojciec działa przeze mnie tak, jako działa - wypełnia każde Słowo, które On obiecał. Pozwólcie mi zobaczyć, gdzie możecie się tym wykazać?"**

Brat Branham nam mówi tutaj to, że jesteśmy przeznaczeni do tego, aby odzwierciedlać obraz oryginalnego nasienia. A to nie jest możliwe, dopóki nie mamy życia, które było w pierwotnym nasieniu. Bo jeżeli posiadamy życie, wtedy mamy charakter, bowiem dwaj są jedno w tym sensie, że charakter jednego życia odzwierciedla swoje atrybuty i manifestuje cechy charakterystyczne w życiu nasienia. Spójrzcie, jeżeli jesteśmy tak bardzo zaabsorbowani naszym własnym codziennym życiem, nie pozwalamy Chrystusowi żyć w nas.

Paweł powiedział w **Rzymian 13:8-10** *Nikomu nie winni nie bądźcie prócz miłości wzajemnej; kto bowiem miłuje bliźniego, zakon wypełnił. 9 Przykazania bowiem: Nie cudzołóż, nie zabijaj, nie kradnij, nie pożądaj i wszelkie inne w tym słowie się streszczają: Miłuj bliźniego swego jak siebie samego. 10 Miłość bliźniemu złego nie wyrządza; wypełnieniem więc zakonu jest miłość. 11 **A to czyńcie, wiedząc, że już czas, że już nadeszła pora, abyście się ze snu obudzili, albowiem teraz bliższe***

jest nasze zbawienie, niż kiedy uwierzyliśmy. 12 Noc przeminęła, a dzień się przybliżył. Odrzućmy tedy uczynki ciemności, a oblecmy się w zbroję światłości. 13 Postępujmy przystojnie jak za dnia, nie w biesiadach i pijaństwach, nie w rozpustach i rozwiązłości, nie w swarach i zazdrości; 14 Ale obleczcie się w Pana Jezusa Chrystusa i nie czyńcie starania o ciało, by zaspokajać pożądliwości.

A przyoblekając się w Chrystusa, musimy odłożyć samych siebie na bok. I niechaj zmysł, który był w Chrystusie, jest w was. Tego właśnie On pragnie.

Jezus Chrystus ten sam 55-0806 P:19 *Oto, co się dzieje. Kiedy człowiek rozpoczyna, on będzie rozumować. On pójdzie do szkoły teologicznej. I będzie chodził od kościoła do kościoła, i będzie zastanawiać się, czy ten ma rację, lub czy ten ma rację. Albo on będzie przenosił swe członkostwo z jednego kościoła do drugiego. Nie powinniście tego nigdy zrobić. Wasze członkostwo ma być Księżde Życia. A tam ono będzie na zawsze. Otóż, wszystkie kościoły, chrześcijańskie kościoły, mają dobre znaczenie, każdy z nich, i ja wierzę, że każdy z nich ma rację. Otóż, nie chcę powiedzieć teraz, że nie posiadają całej prawdy. Na pewno, ja wierzę... Jeżeli wierzą, że Jezus Chrystus jest Synem Bożym, to jest prawdą. Amen. Jednak człowiek uczyni to, że usłyszy coś troszkę odróżniającego się i już przenosi swoje dokumenty. Zatem, nigdy nie znajdziecie Chrystusa, jeżeli przemieszczacie swoje dokumenty. Musicie przemieścić swoje myśli. Musicie usunąć swoje myślenie, i odejść od rozumowania. Musicie usunąć swoje myślenie i odejść od rozumowania i odsunąć myśli własnego sposobu myślenia od tego, co Bóg myśli. „Niechaj zmysł, który był w Chrystusie, jest w was.” A wtedy, kiedy zaczniesz myśleć, jak On, zaczniesz żyć Jego życiem i czynić to, co On czynił. Rozumiecie, co mam na myśli? Bo to nie jesteś ty; to jest Chrystus.*

Patrzcie, to, o czym mówimy, nie jest pozytywnym myśleniem. Diabeł ma pozytywne myślenie, ale my tego nie chcemy. My chcemy, żeby Zmysł Chrystusa był w nas. Tego właśnie chcemy. Tego właśnie pragnie Bóg. On pragnie, żebyśmy przypodobali się do obrazu Jego pierwородnego Syna, który wystąpił w Jego Własnym Obrazie.

DLACZEGO MUSIELI TO BYĆ PASTERZE 64-1221 70 *Oni nazwaliby to „jakimś rodzajem działania złego ducha” przeciwko ich pozytywnemu myśleniu. Dzisiaj tak wiele słyszy się o pozytywnym myśleniu. Należy tylko skoncentrować na czymkolwiek myśli i myśleć o tym pozytywnie. To może zrobić diabeł! Istnieje tylko jedna rzecz, która rządzi wszystkim, a jest nią Słowo Boże. Jeśli myślisz sprzecznie ze Słowem Bożym, to zapomnij o swoich myślach. Myśl w oparciu o Słowo. 71 - Mesjasz - myśleli - nie mógłby znajdować się na takim miejscu, w takim zamieszaniu. -*

72 *Czy możecie sobie wyobrazić eleganckiego, dostojnego arcykapłana albo duchownego, wszystkich biegłych w teologii, przychodzących do stajni pełnej gnoju i przyjmujących poselstwo biednego, prostego pasterza bez wykształcenia, gdyby on przyszedł i powiedział:*

- Zobaczcie, mogę wam udowodnić, że to jest to dziecko, to jest ten Połtaniec! - ?
Czy wiecie co oni powiedzieliby?

73 - Ten człowiek jest uczciwy, on jest bardzo szczery w tym, co mówi, ale on bezwzględnie jest w błędzie!

Przyszły dom 64-0802 P:76 Wielu z was zastanawia się, jak przychodzi rozeznanie? Powiem wam. Widzicie, to jest słowo, które mówię wam, a to nie jest moje własne myślenie, ponieważ ja nie wiem. Nie wiem, co mam o tym myśleć sobie. W jaki sposób mogę powiedzieć wam, kim jesteście i skąd pochodzicie, kiedy nie znam was? Jak mogę wam powiedzieć, co uczyniliście dziesięć lat temu, kiedy nigdy w życiu nie widziałem was? Jak mogę powiedzieć wam, gdzie i co będziecie czynić dziesięć lat od teraz? W jaki sposób znam przyszłość? Jednak to jest **Ktoś Inny, który myśli**. „Niechaj zmysł, który był w Chrystusie, jest w was. Niechaj zmysł, który był w Chrystusie, jest w was.” Widzicie, wtedy to nie jest twoje myślenie; to On myśli w tobie, a ty nie wyrażasz swoich własnych słów; wyrażasz Jego Słowa.

Boże dary zawsze znajdują swoje miejsce 63-1222 P:44 Bóg działa przez ludzkie istoty, aby odkupić ludzkie istoty. On może wziąć ciebie, działać przez ciebie, aby odkupić ludzkość, jeżeli zupełnie oddasz wszystko, co masz. Jeżeli jesteś młodą dziewczyną, oddaj mu swoją molarność. Jesteś młodym mężczyzną, oddaj mu swoją moralność, ofiaruj mu swój umysł, **ofiaruj swoje myślenie**, ofiaruj swoje serce, ofiaruj swoją duszę, ofiaruj wszystko, czym jesteś, i niechby Chrystus działał przez to. Co za chwalebna rzecz.

Kto to jest 59 -1004 P:34 ...nadprzyrodzony Bóg nie może zmienić Swego charakteru, żeby dopasować się do ludzkiej natury. Ludzie muszą zmienić swój charakter, żeby dopasować się do Bożego nadprzyrodzonego planu. I dlatego ludzie krzyczą: „Kim jest ten?” To jest Bóg pośród Swojego ludu. Oni nie rozumieją tego. Bóg nigdy nie zniży się na twój poziom; ty będziesz musiał podnieść się do Jego poziomu. Bóg nie pójdzie według twoich żądań; ty musisz iść według Bożych. A kiedy to żądanie jest zaspokojone, twoja istota całkowicie zmienia się; twoje myślenie zmienia się. Twoje nawyki zmieniają się. Wszystko w tobie się zmienia. Twoje pragnienia zmieniają się. Twoje życie się zmienia. Twoje przyzwyczajenia zmieniają się. Wszystko odnośnie ciebie się zmienia, ponieważ jest w tobie nowe życie.

Czy możemy widzieć Jezusa 58-0619E P:14 Musisz posiadać Boga wewnątrz, zanim możesz widzieć Go na zewnątrz. A istnieje wiele ludzi, którzy, jak się wydaje, nie rozumieją, kim jest Bóg. Ale On musi wejść, i patrzeć się za pomocą twoich oczu, posługiwać się twoimi oczami i twoim umysłem, twoimi myślami, i twoim wzrokiem, twoimi emocjami, wszystko musi być zupełnie kierowane przez Boga.

Drzwi do serca 58-0316 P:42 Mówicie: „Możesz wejść do środka, lecz nie śmiesz otworzyć te drzwi. Nie wchodź do tych drzwi. Ale możesz stać sobie tutaj.” Czy czułbyś

się bardzo mile widziany? Tak ma się sprawa z niektórymi z członków kościelnych. Pozwalacie Mu wejść do środka. O, chcecie, żeby był waszym Zbawicielem, ale On chce być waszym Panem. Pan jest władcą. On pragnie być waszym Władcą, nie tylko Zbawicielem. Wy chcecie Go jako Zbawiciela, ale co z tym, żeby On był waszym Panem, **który będzie wami kierował, kierował waszymi emocjami, kierował waszym myśleniem, kierował każdym twoim włóknem**, że możecie powiedzieć, jak ten człowiek wiele lat temu, który pozwolił Mu wejść: „Bo dla mnie życiem jest Chrystus, a śmierć zyskiem jest.” Pozwólcie Mu wejść, w ten sposób, żeby był waszym Władcą i Panem nad wami.

Drzwi za drzwiami 58-0209E P:31 Musicie pozwolić Mu na to, żeby był waszym najwyższym Władcą. To znaczy żeby panował nad wszystkim. On panuje nad twoimi opiniami. On panuje ponad wszystkim, co masz. On panuje nad emocjami. On panuje nad twoimi myślami. On kieruje każdym włóknem twego myślenia. Wszystko, kim jesteś, powinno zwrócić się do Niego, jeżeli On ma być twoim Zbawicielem i Panem.

SKRZYŻOWANIE CZASU 56-0115 21 Niezgłębione a raczej nierozsądne rozważanie ludzkie, nie może nigdy pojąć tego co cudowne. Trzeba najpierw wejść w kontakt z Jego wszechmocą a kiedy to uczynicie to skontaktujecie się z nadnaturalnym. Wasze życie dozna zmiany, wasze myślenie dozna zmiany, wasze umysły doznają zmiany, po prostu stajecie się innymi. Twoja choroba zakończyła się. Wielkie Boże moce ruszają do boju. Mojżesz przy krzaku. On ujrzał i usłyszał wszechmoc i zobaczył to co cudowne. Bogu nie wystarczyło by dać Mojżeszowi to poselstwo, by szedł w dół i głosił Egipcjanom i głosił Izraelczykom. Bóg ten wszechmocny i cudowny Bóg, nie byłby Bogiem, gdyby objawił to wszystko tylko jednemu człowiekowi. Ale On powiedział, weź z sobą te dwa znaki. Weź z sobą dwa znaki i pokaż im je a Ja będę z tobą. Dokonaj zmiany, nadeszło skrzyżowanie. Nadszedł czas aby coś się stało. Ale zanim ta rzecz ma się wydarzyć, Bóg daje nam swoje ostrzeżenie. „Ja jestem nadal Jahwe, Ja nadal żyję, Ja jestem wszechmocnym, cudownym Bogiem.”

Wiara Abrahama 55-1118P:21 A każdy wierzący tutaj jest chrześcijaninem dzisiaj wieczorem, nie z tego powodu, iż jesteś dobrym, ale dlatego, że Bóg był tak dobry i powołał cię. Sam nie możesz przyjść; twój charakter jest przeciw tobie. Po prostu nie możesz, jak powiedziałem ubiegłego wieczora, sprawić, żeby świnia uwierzyła, iż to niedobrze, kiedy je pomyje, ponieważ taka jest jej natura. Rozumiecie? Więc, jedynie... Lampart nie może zmienić swoich plam. Nie bacząc na to, jak by je lizał, on tylko może dodać im blasku. A ty nie chcesz reformacji; nie pragniesz próbować reformowania lub czynienia czegoś lepiej, musisz zmienić się zupełnie od wewnątrz, a charakter, który przychodzi z tym, będzie działał. Lecz nabądź go zaraz od początku – do twego wnętrza. A ty zaczynasz w postaci duszy, zanim świat był ukształtowany, kiedy Bóg stworzył człowieka na Swój obraz. Więc, musisz go przyjąć do serca, a on właśnie ma być znowuzrodzony, nie twoje myślenie. On wymaga opieki... On potem działa. Ale przyjmij to właściwe, a to będzie także właściwe. Jeżeli twoje serce będzie właściwe, twój intelekt będzie poruszał się właśnie z nim. Zatem, jak to możliwe, że On powołał Abrahama,

siedemdziesięcioletniego męża, a także Sarę, która miała sześćdziesiąt pięć lat - powiedział im o dziecku, które będą mieli. A Abraham czekał dwadzieścia pięć lat, zanim przyszło to dziecko; prawdopodobnie świadczył każdego dnia, że będzie mieć dziecko, on i Sara. A w jaki sposób on je chciał mieć, kiedy to było niemożliwe w tym czasie? Ale on nie baczył na to, ile lat miała Sara albo jak bardzo on zestarzał się; on patrzył się na to, co obiecał Bóg. Amen. Czy to rozumiecie?

BOŻA OBMYŚLANA DROGA NA DZISIEJSZY CZAS 64-0206E 32 *Ty musisz umrzeć. Musisz umrzeć, zanim możesz narodzić się na nowo. Każde nasienie musi umrzeć, zanim wykiełkuje na nowo. Jeżeli nie umrze, pozostaje samo. Człowiek musi umrzeć swoim własnym myślom. Musi umrzeć rozmyślaniami o czymkolwiek, prócz Słowa Bożego i przyjść w Jego sposób. To jest Boży grunt. Nie spotkamy się z Nim na podstawie naszych myśli. Spotkamy go na podstawie tego, co On powiedział odnośnie tego, co mamy czynić. To jest Boża OBMYŚLANA droga dla nas. Ludzie unikają tego; oni tego nie chcą. Lecz to jest prawdą tak czy owak. To będzie... Wymaga to śmierci i ty musisz umrzeć, umrzeć swoim myślom. 33 "Otóż, ja wiem, że Biblia to mówi, lecz ja tego nie potrafię zrozumieć". Więc pozostań tam tak długo, aż to Bóg objawi. To się zgadza. To musi - to właśnie jest znowuzrodzenie.*

Absolut 63-1201M P:9 *Oto, jaką rzecz musicie uczynić. Tutaj jest coś małego wewnątrz. Rozumiecie? To przyciąga jej ducha. Rozumiecie? A wtedy odzwierciedlasz każdą myśl. Rozumiecie? I ty zmieniasz swoje myślenie. Rozumiesz? A kiedy się tak stanie, wtedy możesz zmienić sposób swego myślenia i od tego czasu możesz iść naprzód. Lecz musisz zmienić sposób swojego myślenia. Rozumiesz? Ona nie może zmienić tego sama. Ona po prostu wbiegła do wiru, a ty to musisz podnieść. Tutaj jest coś małego, co daje ci coś... Nie próbuj tego studiować; nie czyn tego. Tylko temu wierz i idź naprzód.*

DUCH PRAWDY 63-0118 13 *Otóż, jest to taka cudowna rzecz, a pomimo tego taka prosta, gdybyśmy się tylko zatrzymali i pomyśleli o tym. My czynimy wysiłki, chwiejemy się, boimy się, wpadamy w zaniepokojenie i wątpliwości rozmyślając po prostu: "Otóż, czy muszę się gwałtem przebijać?" Nie o to chodzi. Chodzi po prostu o podporządkowanie się, rozumiecie, zdać sobie sprawę z tego, że człowiek jest niczym i pozwolić Mu po prostu, aby cię kompletnie przejął do Swoich rąk - przejął twoje myśli, przejął twoje... Otóż, ja nie mam na myśli, że trzeba przyjść do Chrystusa z pustym umysłem. Nie to mam na myśli. Człowiek przychodzi do Niego w swoim zdrowym umyśle, z korzącym się umysłem i w pokorze. I potem mówi: "Panie Jezu, oto jestem. Otóż, tutaj w Twoim Słowie jest napisane, że Ty chciałeś powiedzieć uczniom jeszcze wiele spraw. Ty powiedziałeś, że nie mogliby ich teraz znieść, i prawdopodobnie tak samo jest z nami dzisiaj. My ich nie potrafimy zrozumieć".*

Jedność z Bogiem 62-0211 189 *Co to znaczy? Że musicie dojść do całkowitej zgodności ze Słowem, a samych siebie zupełnie wyeliminować. Jestem przekonany, że wielu z nas, przyjaciele, otrzymało Ducha świętego, lecz my przyjmujemy Ducha świętego w wystarczającej mierze tylko na to, aby On sprawiał w nas, byśmy nie chcieli*

kłamać, byśmy nie chcieli kraść ani żadnej z tych rzeczy. Ale Bóg chce wypełnić każdą nitkę swojego Kościoła. Chce wypełnić wasze myśli i wypełnić wasz umysł. On chce wypełnić każdą odrobinę w was, po prostu sprawić, byście byli kompletnie, całkowicie martwi wobec samych siebie i swojego myślenia. Abyście byli po prostu tak poddani Bogu, by Jego Słowa mogły żyć poprzez was. Nie znacie wtedy już nic innego, jak tylko Boże Słowo, i stoicie tylko po stronie Jego Słowa. To jest życie.

Znak 63-0901M 193 *Skoro widzimy ten wielki znak czasu, jest to ostrzeżenie dla nas, że czas jest blisko. O, bierzcie to z całą powagą. Winniśmy miłować jedni drugich, winniśmy być w takiej miłości. Nigdy nie mówcie źle jedni o drugich.. Jeśli ktoś popełni pomyłkę, módlcie się szybko za nim. Jesteśmy razem w tej sprawie przed Bogiem. Jesteśmy braćmi i siostrami.*

194 *O, życie bogobojnie, życie jak córki Boże. Żyćcie jak synowie Boży, Prowadźcie życie miłe, uprzejme i pokorne. Niech żadne zło nie ma dostępu do waszego umysłu i waszego myślenia, po prostu odprawcie je. Jeśli on puka do drzwi, usuńcie je precz, pokażcie tylko wasz Znak. Idźcie tylko dalej; pokażcie, że znajdujecie się pod Krwią.*

Konferencje 63-0608 P:68 *Musisz się na nowo narodzić. Wszystko w tobie musi umrzeć. Cała twoja teologia, twoje myślenie, wszystko czym byłeś kiedykolwiek i czym spodziewałeś się być, twoje własne życie i wszystko inne musi umrzeć. Potem Duch Święty wchodzi do serca. Wtedy zdejmiesz swój kapelusz i buty, i stoisz przed Bogiem. „Nic nie przynoszę w moich rękach, po prostu przylgnę do twego krzyża.” Tam właśnie musiał przyjść Mojżesz – gdzie On mógł być postuszny temu, co Bóg powiedział – Konferencja przy płonącym krzaku. Potem Bóg powiedział: „Ja pokażę ci teraz moją chwałę,” potem gdy on był ochotny iść. I on poszedł do Egiptu.*

Ten, który w was jest 63-1110E P:80 *Gdybyśmy tylko przyjęli prawdę. Chwileczkę tylko. Gdybyśmy tylko uświadomili sobie, co oznacza to miejsce Pisma: „Ten, który w was jest, większy jest niż ten, co jest na świecie.” Nie możemy zrozumieć tego, jednak mówimy, że wierzymy w to. A wiemy, że to jest prawdą, ale tak naprawdę nie rozumiemy tego. „Ten, który w was jest, większy jest niż ten, co jest na świecie.” Co jest w tobie, co jest większe?” To jest Chrystus pomazany; Bóg, który był w Chrystusie, że w tobie. „Ten, który w was jest, większy jest niż ten, co jest na świecie.” Więc jeżeli On jest w tobie, wtedy ty już nie żyjesz, to On żyje w tobie. Rozumiecie? To nie jest myślenie, i co ty myślisz o tym, to jest to, co On powiedział o tym. Rozumiecie? Wtedy jeżeli On jest w tobie, On absolutnie nie zaprzeczy temu, co powiedział. Ale On dotrzyma to, co On powiedział, a On stara się znaleźć taką osobę, przez którą On może się potwierdzać.*

Módlmy się...